

Tajemniczy dźwięk z kosmosu

27 stycznia 2009

Naukowcy głowią się nad zagadką tajemniczego, bardzo głośnego kosmicznego szumu, który odkryty został przez zespół z NASA Goddard Space Flight Center, kierowany przez doktora Alana Koguta. Niedawno sprawa zagadkowego odgłosu stała się jednym z tematów omawianych podczas 213-ego sympozjum Amerykańskiego Stowarzyszenia Astronomicznego.

KI DIABEŁ TO NADAJE?

Badacze, którzy zajęli się problemem nie mają pojęcia, co jest przyczyną powstawania dziwnego huków, który dobiega z odległej przestrzeni. Zdają sobie sprawę z tego, że nie są to prawdopodobnie fale dźwiękowe. Dźwięk nie rozchodzi się, bowiem w próżni albo rozprasza się w bardzo ograniczonym stopniu. W tej sytuacji może to oznaczać, że „kosmiczny ryk” pochodzi z fal radiowych, które mogą migrować w kosmicznej pustce.

Naukowcy zauważają, że wiele obiektów w kosmosie generuje fale radiowe. Emitować je mogą np. gwiazdy i kwazary. Jednak hałas, który spędza sen z oczu naukowcom jest sześć razy głośniejszy niż można tego oczekiwać po podobnych obiektach. Pierwszy raz szum pochodzący z naszej galaktyki odkrył w 1931 roku amerykański fizyk Karl Jansky.

USŁYSZ DŹWIĘK WSZECHŚWIATA

Zresztą, aby usłyszeć szum kosmosu, wystarczy ustawić radio między kanałami. Szum, który usłyszemy, jest właśnie docierającymi z kosmosu falami radiowymi.

Problem polega jednak na tym, że nie ma w kosmosie tylu emitujących fale radiowe galaktyk, które pozwoliłyby uzyskać podobny poziom zakłóceń.

– Galaktyki musiałyby być upchnięte we wszechświecie jak sardynki – pisze na stronie nasa.gov członek zespołu Dale Fixsen z University of Maryland.

– Wtedy jednak nie byłoby wolnej przestrzeni między nimi – przekonuje.

PYTANIA BEZ ODPOWIEDZI

– Coś nowego i bardzo ciekawego dzieje się we wszechświecie. – zauważa Alan Kogut z centrum NASA, kierujący zespołem odpowiedzialnym za to interesujące odkrycie. Dźwięk został ujawniony dzięki urządzeniu o nazwie ARCADE, które zostało wysłane w przestrzeń w 2006 r. Celem badania było poszukiwanie pozostałości ciepła pochodzącego z gwiazd pierwszej generacji, ale zamiast tego odkryto właśnie zagadkowy hałas.

Wstępne analizy przeprowadzone w centrum badawczym wykluczyły, aby fale pochodziły ze znanych dotychczas źródeł radiowych. Nie emituje ich też z pewnością gaz znajdujący się na peryferiach naszej galaktyki. Serwis Yahoo podkreśla tymczasem, że na razie wszystko wskazuje na to, że niezwykle huk z kosmosu pozostanie przez długi czas tajemnicą.

Na podstawie: wp.pl, www.tvn24.pl

Opracowanie i źródło: [Serwis NPN](#)